

Górnoślązacy, czy Wasz piękny kraj ma być wyssanym przez Polaków?

Już dziś łulają się na Górnym Śląsku tysiące ludzi zasługujących na litość, z Polski i z Galicji, którzy gotowi są pracować za najniższą zapłatę, byle tylko uniknąć śmierci głodowej! Nad granicą roi się od ludzi, którzy na kolanach żebrzą o kawałek chleba! Pod Goczalkowicami brodzą codziennie setki ludzi, teraz wśród zimy boso, przez Wisłę, nie czasem aby wyżebrać trzewiki, lecz

chleba! chleba! chleba!

jest ich rozdzierające serca wołanie rozpaczyl! Tak wygląda już dzisiaj!

A jak będzie wyglądało na Górnym Śląsku, gdyby paść miały granice?

Setki tysięcy wtargną do naszego kwitnącego kraju!

Robotnik straci swoją pracę, albo przynajmniej z powodu konkurencji pracować będzie musiał za zapłatę głodową! Chłopom pożerać będą nawet włosy z głowy!

Górny Śląsk stanie się w krótkim czasie puszczyą i puszczą, jak stało się z Poznaniem i Prusami zachodnimi w krótkim czasie panowania polskiego!

Poznańskie nie mogło wytrzymać, aby stać się polskiem, a dzisiaj to samo Poznańskie stoi przed

rewolucją i oderwaniem się!

Przyczyną strasznych zająć w Poznańskim była gospodarka urzędnicza. Tysiące niezdolnych urzędników z Kongresówki i Galicji przybyło do Poznania i zniszczyli kraj doszczętnie!

Górnoślązacy, czy chcecie aby i Wasz kraj dostał się pod panowanie urzędników cudzoziemskich, którzy chcą się utuczyc waszym kosztem?

Jeżeli Górny Śląsk pozostanie niemieckim, wtedy stanie się państwem związkowym, które rządzone będzie przez dzieci własnego kraju. Jeżeli stanie się polskim, wtedy według polskiej ustawy autonomicznej przybędą Warszawiacy i Galicjanie, którzy kraj doprowadzą do ruiny!

Górnoślązacy, czy chcecie dać się wycisnąć od Polski przez podatki?

Według polskiej ustawy autonomicznej musi Górny Śląsk prawie połowę swoich dochodów odesłać do Warszawy!

W polskim Górnym Śląsku pozostanie według ustawy autonomicznej przy teraźniejszych podatkach. Ani jeden podatek nie zostanie zniesiony!

Ale nowe podatki zaprowadzać wolno.

Na polskim Górnym Śląsku otrzyma moc prawną polski podatek dochodowy z 16. lipca 1920 roku, który właśnie „małemu człowiekowi“ nakłada ogromne ciężary.

Podatki na konie, krowy, świnie zaprowadzone zostaną jak w Poznańskim. Przyjdą nawet podatki na łóżka; okna, drzwi, zwierciadła, piece, podłogi z desek, tak samo jak w Poznańskim!

Niemcy nie mają obowiązku służby wojskowej więcej! A w Polsce zaciągną każdego mężczyznę bez litości. Polska, która nie ma pieniędzy na szkoły, inwalidów i t. d., utrzymuje armię, liczącą pół miliona żołnierzy!

Pokoju nie ma Polska do dnia dzisiejszego. Powszechnie liczą się w Warszawie z tym, że w kwietniu, lub w maju

wojna z bolszewikami

rozpocznie się na nowo.

Górnoślązacy, czy chcecie dziesiątkami tysięcy pozwolić się zastrzelić, lub zostać kalekami dla nienasyconej chciwości ziemi owej kliky wojskowej w Warszawie?

Kto nie chce się sam unieszczęśliwić, ten tylko

N i e m c o m

głos swój oddać może!

Oberschlesier, soll Euer schönes Land von den Polen ausgefaugt werden?

Heute schon treiben sich in Oberschlesien tausende von bemitleidenswerten Menschen aus Polen und Galizien herum, welche bereit sind, für den erbärmlichsten Lohn zu arbeiten, nur um dem Hunger-tode zu entgehen!

An den Grenzen wimmelt es von Leuten, welche fußfällig um ein Stückchen Brot betteln! Bei Gottschalkowitz kommen täglich hunderte von Menschen, jetzt, mitten im Winter, barfuß durch die Weichsel, etwa um Schuhwerk zu erbetteln, sondern

Brot! Brot! Brot!

Ist ihr herzerreißender Jammerruf! So sieht es heute schon aus!

Und wie wird es um Oberschlesien stehen, wenn die Grenzen fallen sollten?

Hunderttausende werden sich in unser blühendes Land eindrängen!

Der Arbeiter wird seine Arbeit verlieren oder doch mindestens infolge der Konkurrenz für einen Hungerlohn arbeiten müssen!

Dem Bauern werden selbst die Haare vom Kopf heruntergefressen werden!

Oberschlesien wird binnen kurzem eine Wüste und Einöde werden, wie es Posen und Westpreußen in der kurzen Zeit der polnischen Herrschaft geworden sind.

Posen hatte es nicht eilig genug, polnisch zu werden. Heute steht dasselbe Posen vor der

Revolution und dem Abfall!

Anlaß zu den fürchterlichen Vorgängen in Posen war die Beamtenwirtschaft. Tausende von unfähigen Beamten aus Kongreßpolen und Galizien sind nach Posen gekommen und haben das Land zugrunde gerichtet.

Oberschlesier, wollt Ihr, daß auch Euer Land unter die Herrschaft von landfremden Beamten kommt, die sich nur auf Eure Kosten mästen wollen?

Bleibt Oberschlesien deutsch, dann wird es Bundesstaat, der von seinen eigenen Landeskindern verwaltet wird. Wird es polnisch, dann kommen nach dem polnischen Autonomiegesetz Warschauer und Galizier, die das Land zugrunde richten werden!

Oberschlesier, wollt Ihr Euch von Polen durch Steuern auspressen lassen?

Nach dem polnischen Autonomiegesetz muß Oberschlesien fast die Hälfte seiner Einnahme nach Warschau abliefern!

Es bleibt in einem polnischen Oberschlesien nach dem Autonomiegesetz bei den jetzigen Steuern.

Nicht eine einzige Steuer wird aufgehoben! Neue Steuern dürfen aber eingeführt werden.

In einem polnischen Oberschlesien wird die polnische Einkommensteuer vom 16. Juli 1920 Gesetz, welches gerade dem kleinen Mann schwere Lasten auferlegt.

Steuern auf Pferde, Rüge, Schweine, werden eingeführt werden wie in Posen. Ja sogar Steuern auf Betten, Fenster, Türen, Spiegel, Ofen, Dielenfußböden werden kommen, genau so wie in Posen!

Deutschland hat keine Militärdienstpflicht mehr. In Polen aber wird jeder Mann erbarmungslos eingezogen. Polen, das kein Geld für Schulen, Invaliden usw. hat, unterhält ein Heer von 7/8 Million Soldaten!

Frieden hat Polen bis auf den heutigen Tag noch nicht. Allgemein rechnet man in Warschau damit, daß im April, Mai der

Bolschewistenkrieg von Neuem beginnen wird.

Oberschlesier, wollt Ihr Euch in zehntausenden für die unerättliche Vändergier der Warschauer Militärclique totschießen oder zu Reihpfeilen schlagen lassen?

Wer sich selbst nicht unglücklich machen will, der kann nur

Deutschland seine Stimme geben.